

DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź

sobota

22 stycznia
1949 r.

Rok V
Nr 21
(1285)



Lawa oskarżonych w procesie „papierniczym”, który się toczy przed Sądem Okręgowym w Łodzi. Jak widać oskarżeni „wstydzają się” wobec obiektywu. — Trochę zapóźno. Inż. Emil Kraul, jeden z głównych oskarżonych, b. nacz. dyr. C. Z. P. w Łodzi

CZANG-KAI-SZEK USTĄPIŁ

Zbrojny opór Kuomintangu złamany Armia ludowa panem sytuacji w Chinach

PARYŻ, 21. I. (PAP). Agencja France Presse donosi z Nankinu, że Czang Kai Sze postanowił ustąpić ze stanowiska prezydenta republiki chińskiej.

Wiceprezydent Li Tsung Dzen ma objąć po Czang - Kai - Sze stanowisko prezydenta.



LONDYN, 21. I. (PAP). Agencja Reutersa potwierdza wiadomość o ustąpieniu Czang Kai Sze ze stanowiska prezydenta Chin, podkreślając, iż tym samym przestał on być dowódcą naczelnym sił zbrojnych Kuomintangu. Stanowisko to przejął po nim gen. Li-Tung-Yen.

Oficjalny komunikat o ustąpieniu Czang-Kai-Szeka, który opuścił już Nankin, udając się do

miasta rodzinnego Enghua, zostanie wkrótce opublikowany. Agencja Reutersa cytuje opinie obserwatorów, którzy uważają, że decyzja Czang-Kai-Szeka oznacza koniec reżimu kumintangowskiego w Chinach i prawdopodobnie wszelkiego organizowanego oporu zbrojnego wobec chińskich wojsk ludowych.

NOWY JORK, 21. I. (PAP). Agencja „Associated Press” podaje oficjalny komunikat nankiński, donoszący, że Czang-Kai-Szek opuścił Nankin, udając się do prowincji Czekiang, do swej miejscowości rodzinnej Fenghua, w piątek o godz. 16.

Jakkolwiek nankiński wiceminister informacji obwieścił uprzednio, że Czang-Kai-Szek zrezygnował ze stanowiska prezydenta, komunikat oficjalny oświadcza jedynie, że zgodnie z konstytucją wiceprezydent Li-Tung-Yen będzie pełnił funkcję prezydenta podczas jego nieobecności.

Sam Czang-Kai-Szek ograniczył się na razie do oświadczenia, że opuszcza Nankin, ponieważ potrzebuje odpoczynku.

Dotychczasowy dyktator Chin kumintangowski odleciał z Nankinu zwykłym dwusilnikowym samolotem, pozostawiając na miejscu swój luksusowy czterosiłkowy aparat.

Wycofanie się Czang-Kai-Szeka było — jak oświadcza w Nankinie — konieczne, gdyż jakiegokolwiek

rozkowania pokojowe były niemożliwe, dopóki Czang-Kai-Szek i jego zwolennicy posiadali głos w rządzie. Jednakże — według agencji „Associated Press” — koła rządzące w Nankinie również obecnie nie mają większej nadziei na powodzenie rokowań.

Ogólne przetasowanie delegatów państw zachodnich na terenie ONZ

NOWY JORK, 21. I. (PAP). — W kuluarach ONZ liczą się z możliwością poważnych zmian wśród przedstawicieli państw zachodnich w ONZ.

W pierwszych dniach lutego wrócić ma do Paryża delegat Francji w Radzie Bezpieczeństwa Aleksander Parodi, celem objęcia stanowiska sekretarza generalnego Quai d'Orsay. Jako jego następcę wymienia się obecnego ambasadora Francji w Szwajcarii — Herri Hopponta.

Ustąpić ma delegat brytyjski Sir Aleksander Cadogan, którego miejsce zajmie prawdopodobnie jego o-

becny zastępca — Sir Ertence Shone.

Poważne zmiany zajdą również w łonie delegacji amerykańskiej. Szef delegacji USA Warren Austin ma w ciągu najbliższych miesięcy ustąpić wskutek podeszłego wieku. Krają pogłoski, że w tym wypadku szefem delegacji USA w ONZ zostałby John Foster Dulles. Zastępca Austina — dr. Philip Jessup — przestał już na ręce Trumana prosić o zwolnienie z zajmowanego stanowiska.

Zmiany na stanowiskach Wicepremiera i Ministra Admin. Publicznej

WARSZAWA, 21. I. (PAP). W związku ze scaleniem administracji państwowej na obszarze całego kraju — Prezydent Rzeczypospolitej, przychylił się do prośby Wicepremiera i Ministra Ziem Odzyskanych ob. Władysława Gomułka, zwolnił go z zajmowanych stanowisk.

Na wniosek Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza Prezydent Rzeczypospolitej mianował Wicepremierem Rządu ob. Aleksandra Zawadzkiego, zaś Ministrem Administracji Publicznej — ob. Władysława Wolskiego.

Dotychczasowy Minister Administracji Publicznej ob. E. Osóbka - Morawski zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

Jak dowiaduje się PAP — ob. Władysław Gomułka obejmie stanowisko Wiceprezesa Naczelnej Izby Kontroli Państwa.

Delegacja Rządu RP udaje się do Rumunii

WARSZAWA, 21. I. (PAP) — W sobotę, dnia 22 stycznia br. udaje się do Bukaresztu delegacja Rządu Rzeczypospolitej z Prezesem Rady Ministrów Józefem Cyrankiewiczem i Ministrem Spraw Zagranicznych — Zygmuntem Modzelewskim na czele, dla podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Ludową Republiką Rumuńską.

Marionetkowy rząd Pld. Korei ogłosił mobilizację

NOWY JORK, 21. I. (PAP) — Radio Penja donosi, że marionetkowy rząd Lisymana ogłosił mobilizację w Korei Południowej. Do szeregów wcielani są w pierwszym rzędzie Koreańczycy, którzy walczyli w armii japońskiej. Komentator rozgłośni Penja podkreśla, że mobilizacja oznacza się konieczną ze względu na rosnący ruch oporu przeciwko marionetkowemu rządowi Lisymana. Wielu obywateli, zagrożonych mobilizacją, ucieka do lasów i przyłącza się do oddziałów powstańczych.

Anglosascy rozbijacze ŚFZZ osamotnieni

Za jednością Ruchu Zawodowego opowiedziały się największe centra związkowe

PARYŻ, 21. I. (PAP). Sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, Louis Saillant zakomunikował na konferencji prasowej, że na adres Biura Wykonawczego ŚFZZ zaczęły napływać od Organizacji związkowych różnych krajów depesze, łomające się utrzymać jedność światowego ruchu zawodowego oraz aprobujące stanowisko większości członków biura w sprawie kontynuowania działalności ŚFZZ. Jednocześnie związki te zawiadamiają, że pozostają w szeregach Światowej Federacji Związków Zawodowych.

Depesze tego rodzaju nadeszły w imieniu 6 milionów członków od włoskiej Generalnej Konfederacji Pracy, w imieniu 2 milionów członków od Międzynarodowej Federacji Nauczycieli, od Konfederacji Pracy Ameryki Łacińskiej, od Wolnych Niemieckich Związków Zawodowych radzieckiej strefy okupacji Niemiec, skupiających 7 milionów członków, od Związków Zawodowych Czechosłowacji, Konfederacji Pracy państwa Izrael oraz od szeregu branżowych związków zawodowych Belgii.

PARYŻ, 21. I. (PAP). Ogólne zainteresowanie obudziło przemówienie przewodniczącego dele-

gacji radzieckiej Kuźniecowa na posiedzeniu Biura Wykonawczego ŚFZZ.

„Klasa robotnicza — oświadczył Kuźniecowa — dażyła zawsze do jedności. Po rozgromieniu faszyzmu utworzona została w październiku 1945 roku Światowa Federacja Związków Zawodowych. Było to jednym z największych osiągnięć klasy robotniczej.

Jaki jest prawdziwy powód wniknięcia kierownictwa brytyjskich związków zawodowych w sprawę zawieszenia działalności federacji?

Teraz nie ulega już wątpliwości, że kierownicy angielskich i amerykańskich związków zawodowych otrzymali rozkaz rozbicia Światowej Federacji. Otrzymali oni też rozkaz popierania planu Marshalla i oczywiście rozkaz ten nie wyszedł od robotników, lecz od monopolistów.

Plan rozbicia został wykonany w następujący sposób. Pierwszy atak na Światową Federację nastąpił w listopadzie 1947 r. w związku z planem Marshalla. Drugi atak miał miejsce w lutym 1948 roku w związku z terminem zwolnienia Biura Wykonawczego. Oba te zamachy na Światową Federację nie powiodły się. Obecnie kierownictwo brytyjskich, amerykańskich i holenderskich związków zawodowych oświadczyło, że występują ze Światowej Federacji i że mają zamiar utworzyć inną międzynarodową organizację związków zawodowych.

Następnie Kuźniecowa rozprawił się z niektórymi oświadczeniami Carey'a i Deakina.

Cały świat uczcił 25 rocznicę zgonu Lenina

Z wszystkich większych miast zarówno w Europie jak i Ameryce nadchodzą depesze o uroczystościach żałobnych związanych z 25 rocznicą zgonu Lenina.

Najgłębszym wyrazem czci dla Wielkiego Budowniczego Socjalizmu były uroczystości w Moskwie, gdzie na grobie Lenina tysiączne delegacje złożyły wieniec z żywych kwiatów.

Właszcza doniosły charakter miały uroczystości w krajach demokratycznych, gdzie przybrały formę masową.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Łapówkami usiłowali powstrzymać nacjonalizację fabryk

Drugi dzień procesu „papierniczego”

Drugi dzień procesu „papierniczego” rozpoczynają zeznania Stanisława Zioby - Barańskiego — współwłaściciela f-my „Herbewo” w Krakowie.

Barański przyznaje, iż wręczył Kraulowi pewną kwotę pieniędzy, twierdzi jednak, że uczynił to na jego żądanie.

Kraul — zapytany przez przewodniczącego, czy zeznanie Barańskiego jest zgodne z prawdą, kategorycznie zaprzecza i wyjaśnia, że inicjatywa była po stronie Barańskiego.

Barański przyznaje, iż dał również 40.000 zł. Wrześniowskiemu, 30.000 Słotwińskiemu, około 50.000 Axentowiczowi w drobnych sumach w okresie od jesieni 1945 r. do marca 1946 r. Oskarżony usiłuje dowiedzieć, że 100.000 zł nie miały być wspólnego ze sprawą nacjonalizacji f-my „Herbewo”. Oświadcza, że nie wiedział nawet, iż osoby te są członkami Komisji Nacjonalizacyjnej. Dawał pieniądze — jak twierdzi — gdyż Słotwiński, Wrześniowski i Axentowicz sugerowali, że są w złych warunkach materialnych.

Wobec sprzeczności zeznań osk. w śledztwie i na rozprawie, przewodniczący odczytuje zeznania złożone w dochodzeniu, kiedy Barański twierdził, że wręczył Słotwińskiemu 30.000 zł., ponieważ powiedział mu on, że od niego zależy nacjonalizacja.

Ławnik: Czy robotnicy z f-my oskarżonego zgłaszali się o pomoc materialną?

Osk.: Tak.

Ławnik: Czy osk. dawał im prenty w wysokości 50.000 zł?

Osk.: Nie, ale dawaliśmy im wie-

le. Prok.: Ile oskarżony dał z własnych funduszy na polepszenie bytu robotników?

Osk.: Nie miałem na to funduszy.

Przewodn.: Ile zysków dawała firma?

Osk.: Od 1945 r. dała około 20 milionów zł.

Przewodn.: Czy pieniądze, dawane na łapówkę, były księgowane?

Osk.: Nie. Dawałem je bowiem z własnych funduszy.

Prok.: Skąd osk. brał te pieniądze? Osk.: Z tantiemy, która wynosiła 10 proc. zysku. Z dalszych zeznań oskarżonego wynika, że radca prawny CZPP Wrześniowski i pracownica CZPP (Dalszy ciąg na str. 2)

BAGNO KORUPCJI

Drugi dzień procesu „papierniczego”

(Dokończenie ze str. 1)
Aleksandra odwiedził jego fabrykę. Podczas tej wizyty Barański wręczył im paczkę papierosów, w których było po 10.000 zł.



OSK. BARAŃSKI

Prok.: Czy osk. wiedział, że firma „Herbewo” podlega upaństwowieniu?

Osk.: Tak.

Prok.: W takim razie osk. dawał pieniądze w celu obejścia ustawy. Barański ponownie usiłuje przekonać, że chodziło mu o inne sprawy, a nie uniknięcia nacjonalizacji.

Przewodniczący odczytuje protokół z przesłuchania oskarżonego w czasie dochodzenia. Barański wówczas twierdził, że dał pieniądze w związku z nacjonalizacją fabryki.

Prok.: Czy osk. czytał ustawę z 1946 o nacjonalizacji, i o co w niej chodziło?

Osk.: Chodziło o nacjonalizację podstawowych gałęzi przemysłu, co miało przyczynić się do planowej odbudowy gospodarki narodowej i podniesienia ogólnego dobrobytu.

Prok.: Czy oskarżony przyznaje, że dając łapówki i starając się nie dopuścić do upaństwowienia fabryki godził w odbudowę gospodarki narodowej?

Osk.: Nie godziłem, ponieważ nie uważałem f-my „Herbewo” za ważną dla gospodarki państwowej.

Prok.: Czy — jeśli państwo uznało fabrykę za obiekt ważny, chciało bynajmniej do upaństwowienia oskarżony dając łapówki Kraulowi postępować przeciw tej ustawie?

Osk.: Tak.

Przewodniczący odczytuje zeznania, złożone przez Barańskiego w śledztwie, w których osk. przyznaje się do wręczenia wszystkich sum wzamian za nieupaństwowienie f-my „Herbewo”.



OSK. SEROG

Z kolei zeznaje osk. Józef Serog, b. właściciel fabryki „Rori”.

Przewodn.: Czy osk. przyznaje się do zarzutów stawianych mu w akcie oskarżenia?

Osk.: Do niczego się nie przyznaję.

Przewodn.: A więc osk. nie dał Kraulowi żadnych pieniędzy?

Osk.: Owszem dałem, ale w całym innym okolicznościach i tylko 300.000 zł a nie 400.000. W marcu 1947 r. przywiołem Kraulowi artystycznie wykonany bibularz — wzór produkcji firmy „Rori”. — Ponieważ nie zastałem go w biurze, zaniosłem mu bibularz do mieszkania. Przy tej sposobności powiedziałem mu, że mam zamiar oddać państwu wszystkie standardowe maszyny, dla siebie chciałbym natomiast zatrzymać maszyny, wykonujące przedmioty artystyczne. Podczas tej rozmowy Kraul wyraził życzenie, żebym się wyświadczył dla niego o 300.000 zł. Takiej kwoty nie miałem przy sobie, oświadczyłem więc, że wystaram się o nią, i wręczyłem mu przy pierwszej bytności w Łodzi.

Przewodn.: W jakim celu osk. referował sprawę maszyn Kraulowi?

Osk.: Kraul był moim przełożonym, firma pozostawała bowiem pod zarządem państwowym.

Przewodn.: Jak osk. komentował sobie prośbę o te 300.000 zł?

Osk.: Wobec tego, że nigdy nie zwracałem się do Kraula o reprivatyzację fabryki i Kraul nigdy nie obiecywał mi tego, początkowo sądziłem, że chodziło o pożyczkę. Po tym zrozumiałem, że się myliłem. Przystałem na to jednak, obawiając się, że jeśli nie uczynię zadość życzeniu Kraula, może on utrudnić realizację moich zamiarów.

Kraul na pytanie przewodniczącego, czy wyjaśnienia Seroga odpowiadają prawdzie, oświadczył, że jest pewien, iż o wspomniane pieniądze nie prosił. Przewodniczący odczytuje zeznania złożone przez Seroga w śledztwie. Serog zeznał: Kraul zażądał 300.000 zł, obiecując, że nie będzie mi robił żadnych trudności przy reprivatyzacji „Rori”.

Osk.: Nigdy nie dażyłem do reprivatyzacji „Rori”. Byłem zawsze zdania, że masowa produkcja powinna być upaństwowiona.

Z dalszych zeznań osk. wynika, że odwoływał się on jednak od decyzji wojewódzkiej w sprawie upaństwowienia do komisji głównej.

Po wywodach oskarżonego o jego uczciwości, prokurator zapytuje: — Czy dawanie łapówki było uczciwe? Na co pada odpowiedź: Gdyby to była łapówka — nie, ale ja przecie za te pieniądze niczego nie żądałem, nie można więc tego nazwać łapówką.

Prok.: Tak, ale osk. usiłował tym zjednać Kraula.

Przewodn.: Czy osk. przyznaje się, że nakłonił Wrześniewskiego do zdrady tajemnic służbowych i wręczył mu 15.000 zł?

Osk.: Nie przyznaję się. Nie dałem mu żadnych pieniędzy i niczego nie żądałem.

Przewodniczący odczytuje zeznania Seroga, w których on twierdził, że dał Wrześniewskiemu 10 czy 15 tys. zł wzamian za zredagowanie pisma do Min. Przemysłu.

Osk.: cofa to zeznanie i twierdzi, że podanie pisał jego adwokat w Katowicach, a Wrześniewski zrobił je

dyne projekt podania, za co nie wziął jednak żadnego honorarium.

Osk.: Tak.

Przewodn.: Czy oskarżony zdawał sobie sprawę, że dając łapówki wysokiemu urzędnikowi CZPP, jakim był Kraul, jest ciężkim przestępstwem?

Osk.: Tak.

Osk.: Tak.



OSK. SŁOWIŃSKI

Z kolei składa zeznania osk. Bronisław Słowinski, b. naczelnik wydawnictwa ogólnego CZPP.

Słowinski nie przyznaje się, że nakłonił Kraula do udzielenia zezwolenia na nielegalne przerobienie 2 wagonów celulozy na papier, nie przyznaje się również do dostarczenia tej celulozy.

Zeznaje, że pewnego dnia przyszedł do biura CZPP niejaki Krzysztofik i zaproponował przerobienie w państwowej fabryce celulozy na papier. Zaznaczył przy tym, że można na tym świetnie zarobić.

Budując fundamenty socjalizmu Łódź czci pamięć Lenina

Z uroczystej akademii w sali Filharmonii w Łodzi

Akademia, zorganizowana w 25 rocznicę śmierci Lenina przez Komitet Łódzki PZPR, zgromadziła wczoraj w sali Filharmonii licznych uczestników.

Po słowie wstępnym, wiceprezidenta Łódź Duniaka, Wł. Dworakowski i Sekretarz KŁ, PZPR, scharakteryzował postać W. I. Lenina jako twórcy nowego etapu teorii marksistowskiej, organizatora i przy-

wódcy nowego typu partii robotniczej oraz jako symbol walk o postęp i sprawiedliwość społeczną proletariatu całego świata.

Przystępując do budowy socjalizmu — oświadczył prelegent — realizując marzenia najlepszych synów narodu polskiego, PZPR, a wraz z nią robotnicza Łódź kroczy naprzód pod sztandarem Lenina i to jest najwyższy hołd, jaki nasze pokolenie może złożyć pamięci Wielkiego Wodza i Nauczyciela mas pracujących całego świata — Włodzimierza Lenina.

W części artystycznej orkiestra Filharmonii i artyści scen łódzkich wykonali szereg utworów muzycznych Skriabina, Szopena i Karłowicza. P. p. Nowicki i Świdorski recytowali wiersz Majkowskiego pod tytułem „Lenin”. (fb.)

Osk.: — Przyznaję, że otrzymałem od Barańskiego w r. 1946 — 10.000 zł, a w r. 1947 — 25.000 zł. Obie te sumy nie miały nic wspólnego ze sprawą nacjonalizacji. Pierwszą sumę otrzymałem od właścicieli — nie wiem za co. Drugą wręczył mi Barański w Krakowie na — przedurządzenie mego urlopu w Zakopanem. Na temat upaństwowienia fabryki z Barańskim nigdy nie rozmawiałem.

(Dalszy ciąg rozprawy w dniu dzisiejszym). (fbk)

ŚFZZ przeciw agresji holenderskiej w Indonezji

PARYŻ, 21. I. (PAP). Na czwartkowym posiedzeniu Biura Wykonawczego ŚFZZ sekretarz generalny federacji Louis Sallant złożył sprawozdanie o sytuacji w Indonezji ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji Związków Zawodowych w tym kraju.

Po dłuższej dyskusji Biuro Wykonawcze postanowiło wysłać depechę do Premiera Hindostanu — Pandit Nehru, jako przewodniczącego konferencji państw azjatyckich, rozpatrującej agresję wojsk holenderskich w Indonezji. W depeście tej Biuro Wykonawcze domaga się podjęcia skutecznych kroków celem położenia kresu agresji holenderskiej przeciwko narodowi indonezyjskiemu.

Wybory w państwie Izrael

TEL-AVIV, 21. I. (PAP) — Jak podają źródła oficjalne w dniu 26 bm. odbędą się wybory do Zgromadzenia Konstytucyjnego państwa Izrael. W wyborach weźmie udział przeszło 422 tys. wyborców, w tym ponad 32 tysiące Arabów, którzy zdecydowali się pozostać na terytorium żydowskim. Wysunięto 32 listy wyborcze.

Prognoza pogody

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami deszczu lub śniegu z deszczem. Temperatura nocą w pobliżu zera, miejscami nieco poniżej, dnem od plus 2 do plus 4 st. Wiatry dość silne z kierunków zach. i północno - zach. Dziś Polska znajdować się będzie nadal pod wpływem powietrza polarno morskiego.

W dniu 21 stycznia w całym kraju zachmurzenie było na ogół duże z przejściowymi opadami. Wysoko w górach notowano plus 1 st. w Zakopanem, minus 7 st. na Śnieżce i minus 9 st. na Kasprowym Wierchu.

WIECZNE PIÓRA
SPRZEDAŻ, NAPRAWA,
KUPNO UŻYWANYCH
A. GAZICKI, ul. Piotrkowska 9.
(w podwórzu). (K. 150)

W dwudziestym dziewiątym tygodniu akcji premiowej „Dziennika Łódzkiego”

Redakcja postanowiła wylosować pomiędzy Czytelników, którzy nadesłali kupony — następujące książki:

- 1) Dusan Kodaj, Brańskowa, Urbanko, wa 9. Czochołowiczka — (Iwaszkiewicz; (Czerwone tarce).
- 2) Zofia Podczaska, Łódź, Piotrkowska Nr 143 — (Kipling; Kim).
- 3) Alicja Nowakówna, Strzelin, Zymierskiego 29 — (Włoch; Z bukietem w ręku)
- 4) Maria Nemetzowa, Łódź, Andrzeja Nr 7 (Braga; Światło).
- 5) Mirosław Beda, poczta Poddębnie, wieś Tunasin, pow. łęczycki — (Centke; wiec; Biela 19ka).
- 6) Antoni Piegot, Łódź, Sanocka 6/8 —

(Wobowski; Tak było).

- 7) Jerzy Staszelski, Łódź, Daniłowskiego Nr 7 — (Wolicki; Emigracja).
- 8) Andrzej Hejny, Tomaszów Mazowiecki, Zacisze 8 — (Kraszewski; Pod Błachną).
- 9) Michał Dotyński, Łódź, Legionów 67 (Twin; Prądy Huczki).
- 10) Jan Łenczewski, Łódź, Sowińskiego Nr 32 — (Jeź; Stander; Kowacz).

Po odbiorze premiów prosimy zgłaszać się od wtorku, 25 bm. do Sekretariatu redakcji, ul. Piotrkowska 96, III piętro. Zamiejscowym książki wyślemy pocztą.

Sylwetki

nowego wicepremiera i ministra Administr. Publicznej
Wicepremier
Aleksander Zawadzki

Aleksander Zawadzki urodził się w 1899 r. w rodzinie górniczej. Jako 13-letni chłopiec musiał porzucić naukę i pracować na siebie i na rodzinę.

W 1921 r. pracuje w kopalni „Parryż” w Zagł. Dąbrowskim. Jednocześnie rozpoczyna działalność polityczną i staje w szeregach młodzieży komunistycznej.

Jedenaste lat przesiedział Aleksander Zawadzki w więzieniach polskiej reakcji. W 1936 r. zostaje skazany na 15 lat więzienia. Więzienie stało się dla niego uniwersytetem marksizmu, szkołą walki.

Wojna rzuciła Aleksandra Zawadzkiego nad Wolgę. Bierze udział w obronie Stalingradu, staje się jednym z organizatorów powstającego w ZSRR Wojska Polskiego i dzięki swej wiedzy politycznej i wojskowej zostaje zastępcą dowódcy korpusu. Później już na terenie kraju zostaje mianowany zastępcą Naczelnego Dowódcy.

Gdy w r. 1945 armia dociera do Zagłębia, Aleksander Zawadzki zostaje pełnomocnikiem Rządu na te ziemie na Śląsku organizuje władzę ludową, zostaje mianowany wojewodą śląsko-dąbrowskim.

Przed Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych KC PPR odwołuje go ze stanowiska wojewody i powierza pracę partyjną. Na Kongresie zostaje wybrany jako sekretarz KC i członek Biura Politycznego KC PZPR.

Minister Władysław Wolski

Władysław Wolski urodził się w Warszawie w 1901 r. Pochodzi z rodziny robotniczej. Od 13 roku życia zaczyna zarobkować, uczęszcza jednocześnie na kursach wieczorowych. Od 1916 r. jest członkiem SDKPiL, od 1918 r. — członkiem i aktywistą KPP. W 1922 r. zostaje aresztowany za działalność komunistyczną i po skazującym wyroku — 4 lata przebywa w więzieniu.

Pierwszy okres wojny spędza w ZSRR. W 1943 r. przedostaje się do kraju i działa w ruchu partyzanckim. Po wyzwoleniu organizuje w Lublinie Państwowy Urząd Repatriacyjny. Jako generał pełnomocnik rządu organizuje akcję powrotu Polaków do kraju. Równocześnie przeprowadza ewakuację Niemców z terytorium Polski.

Po odzyskaniu Ziemi Zachodnich zostaje podsekretarzem stanu w Min. Administracji Publicznej i obejmuje kierownictwo nad akcją osiedleńczą oraz zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych. Bierze udział w organizacji Ministerstwa Ziemi Odzyskanych.

Ostatnio pełnił funkcję podsekretarza stanu w Min. Administracji Publicznej. Jest członkiem KC PZPR.

Aglosasacy rozbijające ŚFZZ osamotnieni

(Dokończenie ze str. 1)

mi zawodowymi kierował rząd radziecki. Związki radzieckie w ZSRR są ważną i wpływową organizacją, lecz rząd nigdy nie kierował i nie kieruje ich pracami. Władza w Związku Radzieckim należy do klasy robotniczej i dlatego rząd wysłuchuje zdania związków zawodowych i chętnie idzie im na rękę.

Carey wystąpił z „zarzutem”, że w Związku Radzieckim nie ma strajków. Istotnie — oświadczył Kuźniecowa — strajków w ZSRR nie ma, ale nie dlatego, że są one zakazane przez prawo. Ustawy radzieckie nie zabraniają strajków. Nie ma ich dlatego, że w Związku Radzieckim nie ma wyzysku, i dlatego, że wszyscy, co tworzy robotnik swą pracę, idzie na dobro ogółu.

W zakończeniu swego przemówienia Kuźniecowa podkreślił, że losy Światowej Federacji Związków Zawodowych, jednoczącej przedstawi-

cieli 65 krajów i 70 milionów członków, nie mogą być roztrzymane przez kilka osób, należących do Biura Wykonawczego.

Nie możemy się zgodzić nawet na czasowe zawieszenie działalności ŚFZZ. Jeżeli przedstawiciele brytyjskich i amerykańskich związków zawodowych nie chcą brać udziału w dalszych pracach Federacji, — będziemy pracować bez nich. Nie można dopuścić do tego, by organizacja, jednocząca przedstawicieli 65 krajów i licząca 70 milionów członków, przestała istnieć dlatego tylko, że życzą sobie tak kierownicy CIO i TUC. Naszym zdaniem, można rozstrzygnąć wszystkie trudne zagadnienia, opierając się na interesach klasy robotniczej. Kierownicy CIO i TUC biorą na siebie całkowitą odpowiedzialność za rozłam, jeżeli uważają, że nie ma żadnej możliwości współpracy i jeżeli kategorycznie tej współpracy odmawiają.”

W dniu 21 stycznia 1949 roku zmarł, przeżywszy lat 48

S. † P.

JÓZEF AMBROZIAK

PRACOWNIK UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W ŁODZI.

Zmarły należał do grona najstarszych pracowników b. Kasy Chorych i Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi i pozostawił po sobie pamięć dobrego, sumiennego i oddanego instytucji pracownika.

Cześć Jego pamięci!

ZWIĄZEK ZAW. PRAC. INST. UB. SPOŁ. — ODDZIAŁ I W ŁODZI.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W ŁODZI.

BADA ZAKŁADOWA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ W ŁODZI.

7 (XXX)

Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”

Imię i nazwisko:

.

Adres:

.

(? kolejnych kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź Piotrkowska Nr 96 — Na kopercie zaznaczyć: Kupony reklamowe”)

Pomocnicy bandy leśnej

przed sądem

Przed Wojskowym Sądem Rejonowym stanęła grupa osób oskarżonych o współdziałanie z bandą „Murata”.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy ustalił następujący stan faktyczny:

Wacław Malinowski kilkakrotnie przyjmował u siebie członków bandy, dawał im żywność, ukrywał w stodole. Pomagał im także w budowaniu bunkra, był łącznikiem. Donosił bandzie o towarach, znajdujących się w spółdzielni, dzięki czemu mogli urządzać napady rabunkowe. Zrabowanym łupem dzielono się z Malinowskim. Sąd skazał Wacława Malinowskiego na 15 lat więzienia. Żona Wacława Malinowskiego — dostarczała żywności członkom bandy. Została ona skazana na 5 lat więzienia.

Osk. Wacław Błasiak był powiernikiem bandy, donosił o ruchach jednostek wojskowych w okolicy, udzielał informacji o sytuacji w terenie. Sąd skazał go na 7 lat więzienia.

Osk. Franciszek Tmczyk dostarczał żywności bandytom. Ponieważ

jednak działał pod przymusem, Sąd skazał go na 2 lata więzienia. Osk. Józef Malinowski kupował dla bandy pape i piecyk, a następnie dostarczył do bunkra w lesie. Sąd skazał go na 6 lat więzienia. Pozostali oskarżeni stanęli pod zarzutem, że wiedzieli o obecności i

przechowywaniu bandytów we wsi, a nie donieśli o tym do władz bezpieczeństwa. I tak zostali skazani: Węglewski Czesław na 10 lat, Węglewska Anna i Węglewski Jan po 4 lata, Węglewski Franciszek na 3 lata więzienia. (w)

Obrońcy przywódców komunistycznych demaskują stronniczość sądów amerykańskich

NOWY JORK, 21. 1. (PAP) — Na procesie 12 amerykańskich przywódców komunistycznych obrońcy demaskują w dalszym ciągu dyskryminacyjny charakter systemu nominacji ławników i przysięgłych. Przedstawiciele obrony podkreślają, że system ten uniemożliwia obiektywne rozpatrzenie sprawy kierowników partii komunistycznej. Liczne fakty, przytoczone przez obrońców, świadczą o tym, iż sąd przysięgłych został wybrany w sposób niedemokratyczny.

Sędzia Medina wyraźnie denerwował się, gdy obrona zaczęła przed-

stawiać wyczerpujące dowody. Oświadczył on, iż zamierza rozpatrzyć wniosek prokuratora w sprawie odrzucenia wniosków obrony, kwestionującej legalność procesu. Na tej podstawie, że sąd przysięgłych został wybrany w sposób sprzeczny z obowiązującym ustawodawstwem.

Adwokaci Hisserman i Sacher stanowczo zaprotestowali przeciwko temu, zaznaczając, że sędzia wyrobił już sobie widocznie określone zdanie, nie zapoznawszy się z argumentami obrony. Medina wówczas zgodził się wysłuchać dalszych dowodów obrony na następnym posiedzeniu.

Mieszkańcy Berlina - cudzoziemcami we własnym mieście

BERLIN, 21. 1. (PAP) — Prasa berlińska donosi, iż amerykańskie władze wojskowe opublikowały zarządzenie, zgodnie z którym mieszkańcy jednego sektora Berlina będą traktowani jako cudzoziemcy w innym sektorze tego miasta.

Artykuł pierwszy tego zarządzenia głosi, że „władze wojskowe mogą wysłać ze strefy amerykańskiej, lub

z sektora amerykańskiego Berlina każdego Niemca, który nie mieszka stale w tej strefie lub w tym sektorze.

Osobom, które nie zastosują się do rozkazu władz amerykańskich, grozi areszt, więzienie lub kara pieniężna w wysokości 10 tys. marek.

31 stycznia upływa termin rejestracji warsztatów rzemieślniczych

31 stycznia upływa termin rejestracji zakładów rzemieślniczych. Rzemieślnicy, rejestrując się w swych Cechach. Ci zaś, których Cech znajduje się poza powiatem, dokonują rejestracji w Okręgowych Związkach Cechów i ich Oddziałach.

Udając się do Cechu w celu rejestracji, trzeba zabrać ze sobą: 1. niewypełniony kwestionariusz (przesłany wszystkim przez Izbę Rzemieślniczą), 2. przygotowane odpowiedzi na poszczególne punkty tego kwestionariusza, 3. kartę rzemieślniczą, 4. kartę rejestracyjno-podatkową (patent) na rok 1948 i 1949 i 5. dyplom mistrzowski ewent. czeladniczy.

Kwestionariusz wypełnia Cech. Brak któregośkolwiek z tych dokumentów lub niemożność dania odpowiedzi na część pytań nie zwalnia rzemieślnika od obowiązku rejestracji.

Rzemieślnicy, którzy nie dokonają rejestracji w ustalonym terminie, karani będą aresztem do 3 miesięcy i grzywną do 30.000 zł. lub jedną z tych kar.

Co słychać z tunelem przy ul. Rzgowskiej

Już przed wojną przeprowadzono badania i wykonano plany wybudowania tunelu dla ruchu ulicznego przy ulicy Rzgowskiej i miejscu, gdzie przecina ona linię kolejową. Układając nawierzchnię glazką pozostawiono przestrzeń wolną dla wybudowania tunelu. Ten odcinek ul. Rzgowskiej jest jednym z ruchliwszych punktów naszego miasta. Tu rozchodzą się kilka linii tramwajowych, a ostatnio przebiega trasa autobusu. Należałoby więc przy projektowanych pracach nad rozbudową miasta postawić jako jedno z pierwszych zadań wykonanie tego tunelu. (zs)

Odpowiedzi redakcji

P. Marian z Główna. W Polsce istnieje dwie Państwowe Szkoły Morskie: w Gdyni, ul. Czerwonych Kosynierów 83 (kształci oficerów-mechaników) i w Szczecinie, Al. Piastów 19 (kształci oficerów pokładowych). Nauka trwa 3 lata i jest bezpłatna. Warunki przyjęcia: wiek 18—20 lat, matura gimnazjalna i ukończenie rocznej Szkoły Junaków Państwowego Centrum Wychowania Morskiego w Gdyni, Al. Zjednoczenia 3.

O bliższe informacje radzimy Panu zwrócić się do oddziału Ligi Morskiej w Łodzi, Al. Kościuszki 83, w godzinach urzędowania (8—15), lub pisemnie do red. „Zegiarza”, Gdynia, Al. Zjednoczenia 3.

P. J. K. Łódź. Klub Dobrej Książki, konto czekowe PKO Nr. 8182.

„Urzędniczka” — Ma Pani słuszną uwagę. Poprawną formą jest „wziąć”, a nie „wziąć”. Pani zwierzchnik nie ma racji.

Drugi przypadek liczby mnogiej brzmi „legitymacji”, a nie „legitymacji”.

P. B. N. — Po przeczytaniu artykułu b. ci Rojek pt. „Wystawa sztuki optymistycznej”, zamieszczonego w jednym z numerów „Przekroju” dostał Pan, jak Pan pisze, leckiego rozstroju nerwowego i napisał Pan wiersz który nam Pan przesyła.

Na przyszłość radzimy Panu nie pisać wierszy w przystępie rozstroju nerwowego, gdyż niewątpliwie odbija się to na ich poziomie. Zresztą nie znaczący to, aby wszyscy ludzie o zdrowych nerwach mogli i powinni pisać wiersze.

P. M. Mieszkuć. — Już wielokrotnie tłumaczyliśmy czytelnikom na czym polega zasada konkursu książkowego „Dziennika”. W wyniku losowania, jeśli będzie Pani sprzyjać szczęście może Pani otrzymać najwyższą jedną książkę, za mawianie więc przez Panią sześciu na raz jest bezcelowe.

„SLEPA ULICZKA”

świetna powieść czeskiego autora. WACŁAWA RZĘZACZA, ukazuje się w

„RZECZPOSPOLITEJ”

w najbliższym czasie.

Dziennik polityczno-gospodarczy

„RZECZPOSPOLITA”

wychodzi od 16 b. m. w nowym formacie i zwiększonej objętości.

INSTYTUT LOKALNY LOKALNY LOKALNY
LEKARSKO-KOSMETYCZNY
I. SAWICKIEJ-ANDRUSZKIEWICZ
MIRY ORŁOWSKIEJ
ZOFII NAKONECZNEJ
PIOTRKÓWSKA 59, Ip.
Telefon 116.88. (K. 1563)

Teatr Lalek „Arlekin”

„Dwa Michały i świat cały”

Łódź zdobyła się nareszcie na prawdziwy i stały teatr dla dzieci. Prawdziwy, bo koncesjonowany przez Związek Zawodowy Artystów Scen Polskich i mający tak znakomitego kierownika plastycznego jak Konstany Mackiewicz.

Trzeba więc ten teatr potraktować poważnie. A jeśli poważnie, to trzeba go skrytykować, aby w przyszłości uniknąć błędów swej prapremiery i aby rozwijał zalety, które już w obecnym przedstawieniu są niemałe i niewątpliwe.

Treścią przedstawienia są „nieprawdopodobne przygody dwóch śmialków, wędrujących po szero-kim świecie”. Te śmialki Michały, to oczywiście dwaj herbecie ze średnich klas szkoły powszechnej. Przedsiębiorzą podróż naokoło świata. Odwiedzają wszystkie sześć części kuli ziemskiej. W tej podróży pięknie łączy się z pozytywnym, zabawa z nauką. Pod tym względem przedstawienie posiada wysokie walory pedagogiczne, gdyż bawiąc — uczy. Elemen-

ty nauczania utrzymane zostały w harmonijnej równowadze z elementami zabawy.

Ale te elementy zabawy nie zawsze dostatecznie scharmonizowano artystycznie. Przede wszystkim strona literacka bardzo często pozostawia dużo do życzenia. Czyżby cesarz japoński tylko dlatego był wrogiem ludu, że stanął po stronie Niemiec w ostatniej wojnie? Pomijając rymy częstochowskie, odczuwamy przykrokatarynkowość jednostajnego rytmu i banalność aforyzmów. Często głos klóci się z figurką, tak jest w wypadku Iwa, bociana lub maharadży. Partie chóralskie są stanowczo niedobre. Cała muzyka — wokalna strona widowiska wprost fatalna. Zarówno sama ilustracja jak i wykonanie.

Dekoracje może by uszły, ale fatalne operowanie światłami podkreśliło ich niedobory. Artystyczna wartość lalek tytułowe: dwa Michały. Następnie Świat, pingwiny, rekiny, lironon, pawian,

struś, bocian, krokodyl, Smith, smok chiński, riksza, samojed. Natomiast zupełnie nieudane — to części świata (zgnite płachty na kijach), wieloryb, lew, hipopotam, Japonki (podobne do Hotentotek). Czyżby w tym wypadku zawiodł smak artystyczny Konstatego Mackiewicza, że do puścił do tak daleko idących kontrastów i różnic?

Najgorsza sprawa w całym przedstawieniu, to sprawa zespołu technicznego, który jest niewyrobiony i niezgrany. Figurki poruszane były niesprawnie — fatalne wrażenie robiły te ciągle widoczne kije, za pomocą których wprawia się w ruch figurki, które poruszane były najczęściej niezgrabnie i bez wdzięku, jak np. w scenie z Murzynami, a zwłaszcza z Japonkami. Efekt artystyczny polega na zaskoczeniu i niespodziance — tymczasem tu wiadomo, że dwa Michały i wszystko, co się porusza na scenie, wisi na kijach. Dzieci na widowni patrzą na to ze smutnym

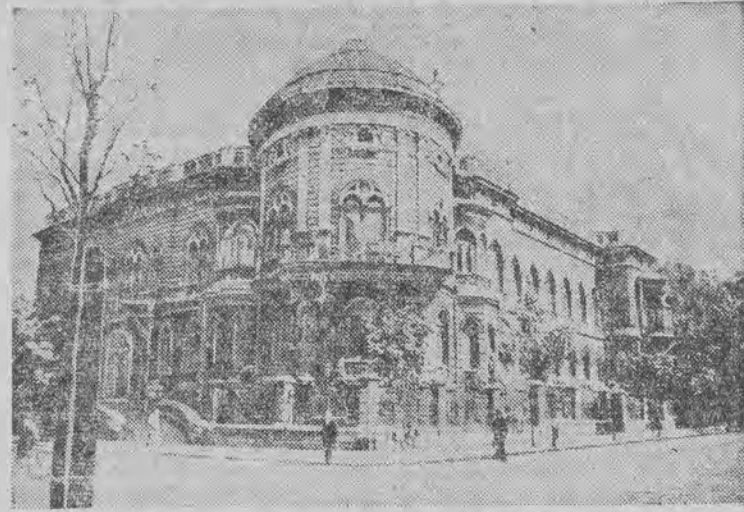
minami, nie mają złudzeń, wiedzą już wszystko.

Trzeba za to pochwalić świetną scenę z Indianami, zilustrowaną za pomocą cieni. Za to jedno należy się pochwała — ta scena była naprawdę artystycznie dramatyczna. Mówię to nie tylko na podstawie własnego wrażenia, ale przede wszystkim na podstawie wrażeń dzieci. Oglądając to przedstawienie stałe konfrontowałem wrażenie własne z wrażeniami dzieci — uważam to po prostu za elementarny obowiązek recenzenta. A poza tym mam miarodajną pomoc w ocenie wrażeń tego rodzaju widowisk: mój własny, małoletni syn, entuzjastyczny lubownik i niezawodny smakosz widowisk kukielkowych.

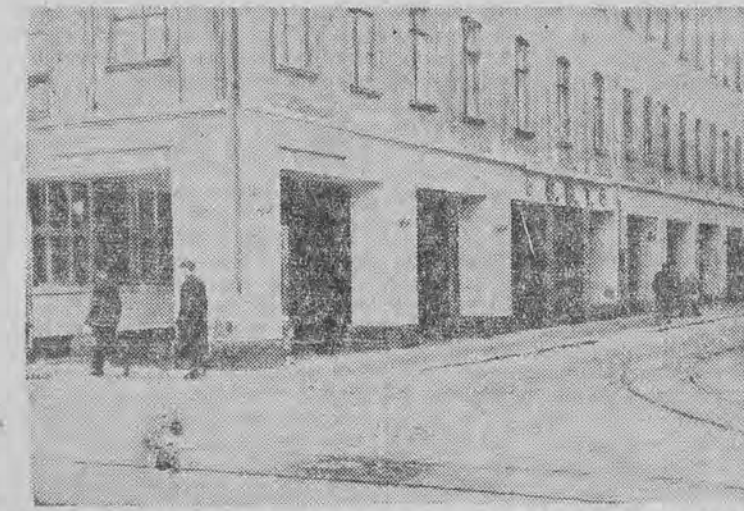
Po występach Teatru Obrazkowa w Polsce poziom wymagań naszych dzieci podniósł się niezmiernie — o tym powinni pamiętać kierownicy teatrów dla dzieci, zwłaszcza jeśli chodzi o techniczną stronę operowania figurkami.

MARIAN PIECHAŁ

Łódzkie fragmenty



W dawnych pałacach fabrykantów robotnicza Łódź umieszcza zakłady użyteczności publicznej. — Zdjęcie przedstawia dawny pałac Poznańskiego, w którym obecnie mieści się Konserwatorium i PWST



Na ruchliwych skrzyżowaniach ulic „rozładowano” trochę tłok, tworząc tzw. podcienia. Zdjęcie przedstawia podcienie przy zbiegu ulic Gdańskiej i Andrzejka.

List do Redakcji

Szanowny Panie Redaktorze!

Pozwalam sobie zwrócić się do Sz. Redakcji z prośbą w następującej sprawie: Jestem profesorem Łódzkiego Konserwatorium, prowadzę klasę śpiewu solowego. Wśród moich uczniów znajduje się piękny mezzosoprán Stefania Gozdek, dziewczyna o wybitnych zdolnościach i zamiłowaniu do śpiewu. Od pewnego czasu S. Gozdek zachorowała na gruźlicę gardła i według orzeczenia lekarzy jedynie streptomycyna mogłaby uratować jej głos i zdrowie. St. Gozdek znajduje się w szpitalu św. Teresy; wspólnymi siłami udało się nam zdobyć dla chorej 23 gr streptomycyny; zastosowanie tego leku spowodowało wybitną poprawę; Gozdek może już mówić. Jednak przerwa w kuracji oznaczałaby nawrót choroby. Środków na zakup dalszej ilości streptomycyny brak.

Za pośrednictwem „Dziennika Łódzkiego” zwracam się do społeczeństwa o pomoc pieniężną na zakup streptomycyny (trzeba jeszcze

77 gr) ewent. o samą streptomycynę dla mej uczennicy Stefani Gozdek.

OLGA OLGINA
prof. Łódzkiego Konserwatorium

Wiadomości Kupieckie

ODCZYTY O PODATKACH

Oddział Łódzki Kupieckiego Instytutu Wiedzy Zawodowej organizuje cykl odczytów na tematy podatkowe, dotyczące spraw kupieckich.

Pierwszy odczyt wygłosi w niedzielę, dnia 23. 1. 1949 r., o godz. 11, w lokalu Zgromadzenia Kupców m. Łódź, przy ul. Piotrkowskiej Nr 40 ob. Józef Kaźmierczak, kierownik Oddziału 2 w wydziale II Izby Skarbowej, na temat nowoobowiązujących przepisów podatku dochodowego.

K. I. W. Z.
ODDZIAŁ ŁÓDZKI (K. 1697)

Jak to było w Warszawie, a jak będzie w Łodzi

Przed rewanżowym meczem „Gwardia” (Warszawa) - „Włókniarz” (Łódź)



20 grudnia w Warszawie odbył się pierwszy mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski, między mistrzem Warszawy, „Gwardią” i wicemistrzem Łodzi „Włókniarzem”.

Spotkanie zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem „Gwardii” 13:3. Przypomnijmy sobie wyniki pięściarzy łódzkich na ringu w ujeżdżalni warszawskiej: W wadze muszej Kargier przegrał z Patorą, W wadze koguciej Szatkowski remisował z Mateckim, który zdobył pierwszy punkt dla Włókniarza. Kazimierzczak nie potrafił wywalczyć zwycięstwa z Sobkowiakiem. Komuda wygrał z Kawczyńskim, Trzesowski pokonał Tomczyńskiego.

Kolczyński wygrał przez t. KO ze Szczapińskim.

Martynelis po drugiej rundzie zre-

zygnował z walki z Archackim. Szymura pokonał Jaskółę.

Nie doszło więc do spotkania Trzesowskiego z Kolczyńskim. Najciekawszą walkę rozegrał Jaskółę z Szymurą.

Tym razem w jutrzejszym spotkaniu między tymi klubami nie zajdą chyba poważniejsze zmiany w składach i prawdopodobnie odbędzie się wiele spotkań rewanżowych. Komunikują nam jednak, że Trzesowski ma walczyć w wadze średniej. Jeżeli rzeczywiście tak będzie, to Kolczyński spotka się właśnie z Trzesowskim.

W każdym razie liczymy na to, że „Włókniarz” potrafi w swojej hali uzyskać znacznie lepszy wynik niż w Warszawie w zeszłym roku.

Jutrzejszy mecz odbędzie się o godzinie 11 w hali „Wimy”. Nie ulega wątpliwości, że hala zapełni się szczerze publicznością, która dawno

nie widziała w Łodzi pięściarzy warszawskich.

Interesująco zapowiada się przede wszystkim pojedynek między Kargierem a Patorą. Poważne szanse zwycięstwa nad dość słabym Szatkowskim posiada Matecki. Nie wiemy jak tym razem wypadnie Kazimierzczak. Jeżeli zastosuje inną taktykę niż w Warszawie, kto wie czy nie zdobędzie dla „Włókniarza” cennych dwu punktów. No i atrakcyjna walka Trzesowskiego z Kolczyńskim i Szymurą z Jaskółą dopełnią programu tego ciekawie zapowiadającego się spotkania. Wolałobyśmy oczywiście żeby ponownie doszło do spotkania Szymury z Jaskółą. W każdym razie jednak Jaskółę będzie walczył, jeżeli nie z Szymurą to z Archackim, a nie trzeba zapominać, że właśnie Jaskółę wyznaczony został do reprezentacji Związków Zawodowych na mecz z Finlandią.

Pabianice w 4 rocznicę wyzwolenia

Pabianice godnie uczciły 4 rocznicę swego wyzwolenia. W dniu 19 bm. o godz. 16 odbyło się uroczyste posiedzenie MRN, na którym dyr. Grambo wygłosił referat, poświęcony rocznicy wyzwolenia. Następnie MRN uchwaliła przemianowanie ul. Legionów na ul. Armii Ludowej.

O godz. 17 tegoż dnia na Placu Demokracji zebrały się poczty sztandarowe organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych. Uformował się pochód z pochodniami i orkiestrą straży pożarnej, który skierował się na cmentarz, gdzie na grobach poległych żołnierzy polskich i radzieckich złożono wieńce.

W dniu 20 bm. w sali PZPB od była się uroczysta akademii. Po części oficjalnej nastąpiła bogata część recytacyjno-wokalna. Utworzył się Komitet budowy pomników dla żołnierzy polskich i radzieckich. Komitet wydał odezwę do społeczeństwa, w której m. in. pisze: Obywatele, naszym serdecznym obowiązkiem jest, by poległych uczcić trwałą pamięcią. Obywatele! Jesteśmy przekonani, że spełnicie swój obowiązek, zakupując odpowiednią ilość cegiełek po zł 50.

Na cegielkach uwidoczniony został projekt pomników.

Z. M.

YMCA (Łódź) walczy w Krakowie

Czy tabelka koszykowa ulegnie zmianie?

Kto z kim walczy?

Jutro odbędą się dalsze mecze bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski. Spotkają się między sobą następujące kluby:

„Włókniarz” — „Gwardia” (W).
 „Zjednoczenie” — „Samorządowiec”.
 „Pafawag” — Huta Zabrze.
 „Batory” — „Cracovia”.
 „Warta” — „Odra”.

Dotychczasowe tabelki sześciu grup przedstawiają się następująco:

GRUPA I:

1) „Gedania” Gd.	3	6	32:16
2) „Warta” Pozn.	3	2	23:25
3) „Odra” Szczecin	2	0	9:23

GRUPA II:

1) „Gwardia” Gd.	2	4	24:8
2) ZSK Poznań	2	0	8:24

GRUPA III:

1) „Zryw” Łódź	3	5	31:17
2) „Pa-Fa-Wag” Wrocław	3	2	20:23
3) Huta Zabrze	2	1	13:19

GRUPA IV:

1) „Batory” Chorzów	3	5	29:19
2) „Radomiak”	3	3	22:26
3) „Cracovia”	2	0	13:19

GRUPA V:

1) „Gwardia” W-wa	2	4	26:6
2) „Włókniarz” Łódź	3	4	26:22
3) „Gwardia” Rzeszów	3	0	12:36

GRUPA VI:

1) „Zjednoczenie” Bdg.	3	4	28:20
2) „Samorządowiec” Wr.	2	2	13:19
3) „Lublinianka”	3	2	23:25

Koszykarze łódzkiej YMCA walczą dziś w Krakowie z „Wisłą”. Na tomiasz w niedzielę łodzianie spotkają się z krakowskim AZS. Oba te mecze są dla YMCA bardzo ważne. Wiemy przecież, że „Wisła” znajduje się obecnie w dobrej formie. Na tomiasz YMCA, chcąc zdobyć mistrzostwo powinna wywieźć z Krakowa dwa cenne punkty.

Łodzianie do spotkań tych przygotowawali się bardzo starannie i nie wątpią dołożyć wszelkich starań by przechylili szalę zwycięstwa na swoją stronę.

Pierwsze spotkanie rozegrane w Łodzi zakończyło się zwycięstwem YMCA 39:30.

Prócz spotkań w Krakowie będzie my mieć jeszcze dwa mecze w Poznaniu, gdzie bawieć będzie „Zgoda” ze Świętochłowic. Siłacy spotkają się z „Wartą” i z ZSK. Warto przypomnieć, że „Warta” przegrała na Śląsku ze „Zgodą” 28:37. Dojdzie więc do bardzo ciekawego pojedynku rewanżowego. Kolejarze poznańscy stracili ubiegłej niedzieli jeden punkt w Krakowie. Ze „Zgodą” chyba potrafią zwyciężyć na swoim terenie.

renie.

Tabelka punktacyjna przedstawia się obecnie następująco:

1) ZSK	9	8	1	356:288
2) YMCA (Ł)	8	7	1	359:254
3) TUR (Ł)	8	5	3	292:267
4) AZS (W)	8	4	4	250:235
5) „Warta”	11	4	7	329:357
6) AZS (Kr.)	9	2	6	277:323
7) „Wisła”	9	3	6	238:303
8) „Zgoda”	3	1	7	269:345

Ciekawi jesteście jakie zajdą w niej zmiany. YMCA po meczach krakowskich miała będzie 10 rozegranych spotkań i oba mecze jeżeli wygra, w sumie posiadać będzie 9 pkt. wówczas gdy ZSK po wygranym meczu ze „Zgodą” powinna mieć 10 pkt. Oba te kluby mają po jednym punkcie straconym.

Ciekawe czy „Warta” potrafi wygrać przed AZS warszawski. „Warta” będzie miała najwięcej rozegranych spotkań. Pozostaną jej tylko dwa mecze do zakończenia mistrzostw ligowych. W najlepszym wypadku „Warta” może zdobyć w sumie tyle punktów ile obecnie posiada TUR. Widzimy, że TUR z 7 punktami przy 8 rozegranych meczach może w sumie uzyskać ostatecznie 13 pkt. co powinno zapewnić w najgorszym wypadku zdobycie trzeciego miejsca.

W każdym razie niedzielne cztery mecze ligowe zapowiadają się interesująco

KSIĘGOWOŚĆ

organizacja biura i przedsiębiorstwa handlowego — prawoznaństwo — ekonomia — korespondencja handlowa — stenografia itp. — Kurs handlu krajowego i zagranicznego dla czynnych pracowników i kandydatów do zawodu handlowca. — WYKŁADY WYŚLAMY DO DOMU.

Zgłoszenia kierować:

PASTWOWE TECHNICUM KORESPONDENCYJNE DLA HANDLOWCÓW

WARSZAWA, ul. Sienna Nr 16 (Załączyć znaczek na odpowiedź) (K. 1095)

WARSZAWSKA CERGWINIA

Z. Mierzejewski i S. Ka

PIOTRKOWSKA 117 Tel 108-77

(Pierw garderobę ODNAWIA KRAWATY. (K. 42)

Łosk

SKRÓCENIE KORYTA RZEKI WIDAWKI

Staraniem Powiatowego Zarządu Drogowego na przestrzeni 1.800 metrów wyprostowano koryto rzeki Widawki. W 1948 r. wykonano 80 proc. robót, pozostaje reszta do wykonania w r.b. Dzięki wyprostowaniu koryta zamiast 2 mostów, montuje się obecnie w miejscowości Kłęcz gm. Chociv jeden most żelbetonowy, wykonany w zakładach metalurgicznych na Górnym Śląsku.

NARADA

4 lutego staraniem wydziału powiatu łaskiego, odbędzie się konferencja sołtysów, wójtów, sekretarzy gminnych oraz poborców podatkowych. Na konferencji poruszonych zostanie wiele zagadnień natury gospodarczej.

Sędziszówce

REMONT

Na wiosnę r.b. rozpocznie się remont frontowego budynku Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Sędziszowicach. Budynek otrzyma nową instalację centralnego ogrzewania i zostanie skanalizowany.

Buczek

BUDOWA SZKOŁY.

Tutejsza gmina przystąpiła do budowy szkoły podstawowej „zbiorczej”. Kubatura wynosi 4.000 metrów sześciu. Szkoła składać się będzie z 11 klas oraz 2 sal rekreacyjnych. Koszty budowy wyniosą 18 milionów zł.

Dłutów

ZNÓW BUDOWA SZKOŁY.

Kosztom 16 milionów zł. gmina Dłutów pow. łaskiego przystąpiła do budowy 11 klasowej szkoły podstawowej. Budynek będzie mieścił 11 klas i wiele urządzeń gospodarskich oraz mieszkanie dla nauczyciela. Całość kubatury budynku wyniesie 3.500 metrów sześciu.

Widawa

REMONT OŚRODKA ZDROWIA.

Zarząd Miejski w Widawie przystąpił do gruntownego remontu ośrodka zdrowia w którym obok ambulatorium powstanie kilka poradni specjalistycznych jak: gruźlicze, jaglicze i do walki z chorobami wenerycznymi.

Zapolice

ODBUDOWA SPALONEJ SZKOŁY.

We wsi Holidry gmina przystąpiła do odbudowy spalonej szkoły. Szkoła stanie pod dachem jeszcze w roku bież. (z).

PRENUMERATA PISM RADZIECKICH

NAJNOWSZE ZDOBYCZE TECHNIKI MEDYCZYNY, ROLNICTWA i t. d. znajdziesz — prenumerując prasę radziecką.

Prenumeratę dzienników i czasopism radzieckich przyjmują wszystkie placówki „CZYTELNIKA”.

Prenumeratę można wpłacać na konto P. K.O. Nr. I. 8501 „CZYTELNIK” Instytut Prasy.

W Łodzi zamówienia na pisma radzieckie przyjmuje: „CZYTELNIK”, ul. Piotrkowska 53 (dział prenumerat)

„ ul. Piotrkowska 96 (sklep pomocy szkolnych)

„ ul. Piotrkowska 147 (księgarnia).

ERICH MARIA REMARQUE

13)

ŁUK TRIUMFALNY

Przełożyła Wanda Melcer

— Nie — powiedział Rawik. — Na to trzeba Francuza. I najlepiej jak to będzie ten właśnie, który go leczył.

Ledwo drzwi się zamknęły za doktorem Bonnet, pokój zrobił się naraz przytulny. O wiele przytulniejszy i bardziej spokojny, niżby się tego można spodziewać po zniknięciu jednego człowieka. Mogłoby się zdawać, że oddalił się głos wozów z ulicy, tak jakby teraz, odbijając się o ciężkie powietrze wnętrza, dostawał się tu tylko z trudnościami. Po zamknięciu ostatnich paru godzin zaczynało się odczuwać obecność umarłego. Jego potężne milczenie wypełniło całkowicie tani, mały pokój. Rzadził, jak martwy kłown w swojej wspaniałej, czerwonej piżamie, ponieważ się nie ruszał. Co żyło, było obdarzone ruchem, ruch przydawał siły, wdzięku i śmieszności, jakże to porównać z tym dziwnym majestatem, który nie będzie się więcej poruszał, tylko zginie? Majestat jest atrybutem doskonałości, a człowiek osiąga doskonałość jedynie przez śmierć i to na krótką chwilę.

— Ale pani nie była jego żoną, co? — spytał Rawik.

— Nie. Czemu?

— Prawo. Własność. Policja będzie chciała spisać, co należało do pani, a co do niego. Niechże pani zatrzyma swoje rzeczy. To, co do niego należało wzięnie policja. Dla rodziny. Miał 15-ty?

— Nie we Francji.

— Pani z nim żyła nieprawda?

Nie odpowiedziała.

— Długo?

— Dwa lata.

Rozejrzał się. — Miała pani walizkę?

— Oczywiście, były tu przy ścianie — ostatniej nocy.

— Rozumie, gospodarz. — Rawik otworzył drzwi. Sprzątaczką z miotłą cofnęła się gwałtownie. — Matko — powiedział — na pani wiek jest pani stanowczo za ciekawa. Proszę poprosić gospodarza.

Chciała zaprotestować.

— Słusznie — przerwał jej. — W pani wieku nie się już nie ma, prócz cudzych spraw. Mimo to, niech pani wezwie gospodarza.

Stara kobieta oddaliła się mrużąc i wlokąc za sobą miotłę.

— Przykre to — powiedział Rawik — ale nie ma rady. Może się pani wydać pospolite, ale lepiej to mieć za sobą. To prostsze, choć się może pani tak nie wydaje.

— Owszem — powiedziała kobieta.

Rawik spojrzął na nią.

— Zrozumiała pani?

— Tak.

Gospodarz wszedł, dzierżąc w ręku jakiś papier. Nawet nie zapukał.

— Gdzie są walizki?

— Wpierw rachunek. Oto. Wpierw pan zapłaci rachunek.

— Najpierw walizki. Nikt tu się, o ile wiem, nie wymawiał od płacenia. Pokój był płatny z góry. Na drugi raz proszę puścić zanim pan wejdzie. Proszę mi pokazać rachunek i przynieść walizki.

Człowiek spojrzął z wściekłością. — Będzie pan żył — powiedział Rawik.

Gospodarz wyszedł. Trzasnął drzwiami.

— Czy miała pani pieniądze w walizkach? — spytał Rawik kobietę.

— Ja — nie, myślę, że nie.

— A on, gdzie trzymał pieniądze? W walizce? Czy może nie miał pieniędzy?

— Miał pieniądze w pugilareście.

— Gdzie?

— Pod — kobieta zawałała się — przeważnie trzymał go pod poduszką.

Rawik wstał. Ostrożnie podniósł poduszkę, na której spoczywała głowa martwego człowieka i wyjął czarny, skórzany pugilares. Dał go kobiecie. — Niech pani wyjmie pieniądze i wszystko, co ma dla pani jakiegokolwiek znaczenie. Prędko. Tu nie czas na sentymenty. Musi pani jakoś żyć. Po cóż by były? Żeby zgnieć na policji?

Wyjrzał oknem. Szofer dużej ciężarówki klęcił się z woźnicą, który siedział na wozie zaprzężonym w dwa konie. Jego racje wznosiły razem z przewagą motoru. Rawik odwrócił głowę.

— Wszystko?

— Tak.

— Proszę mi oddać portfel.

Podsunał go pod poduszkę. Stwierdził, że był cieńszy. — A teraz włoży to pani do torebki — powiedział.

Była posłuszna. Wziął rachunek i przejrzał. — Czy tu już było coś płacone.

— Nie wiem, myślę, że tak.

— Rachunek opiewa na dwa tygodnie. Czy on... — zatrzymał się, dziwne mu się wydało mówić o tych zwłokach, jak o panu Raszyńskim. — Czy rachunki bywały zwykle płacone od razu?

— Tak, zawsze. Często mówił, że w naszej sytuacji, jeżeli już trzeba płacić, to lepiej to zrobić od razu.

(d. c. n.)

22 STYCZNIA

KRONKA

WAŻNE TELEFONY: Komisariat Miejski M. C. 253-80 Pogotowie Ratunkowe Miejskie 104-44

Dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Chądzyńska - Piotrkowska 165, Głuchowski - Narutowicza 6, Kowalski - Rzgowska 147

Teatru

TEATR W. P., ul. Jara 21 O godz. 19.15 „Rokły dzban”. PANSTWOWY TEATR POWSZECHNY, ul. II Listopada Nr 21: O godz. 19.15 „Kłusawaterów”.

Muzea

Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza czynne od godz. 10-17

Kino

ADRIA - ul. Marmalka Stalna Nr 11 „Casablanca” godz. 16, 18, 20, w niedz. 14 niedzw. dla młodz.

DZIS. W lokalu UE, ul. Curie - Skłodowskiej 14, o godz. 18 zebranie naukowe członków Polsk. T-wa Filologicznego (Kolo Łódzkie).

RADIO

SOBOTA, 23 STYCZNIA 15.04 Wiedomości połud. 12.29 Utwory skrzypcowe w wyk. Jana Wawrzyńca.

bezpłatnych PZPR. W lokalu przy ul. Piotrkowskiej 262, o godz. 18 odczyt ob. Kozłowski w związku z 25 letnią rocznicą śmierci W. Lenina (dla ZAMP).

I ZNOW SZCZĘŚCIE NIE OMINĘŁO NASZYCH P. T. GRACZY

w drugim dniu ciągnięcia I klasy 55 Loterii Klasowej - PADŁO

zł 200.000. - na Nr 41864

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 13886 w Warszawie, 54738 w Lublinie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 3445 9982 11992 28130 36895 42494 53928 65836 71077 73531.

Wygrane po 4.000 zł 547 635 1163 231 223 437 744 867 2135 861 3126 4789 5037 086 420 6121

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

W pierwszym i drugim dniu ciągnięcia I kl. 55 Loterii - PADŁO 100.000. - na Nr 42494

OKZZ zawiadamia wszystkich członków Związków Zawodowych, że w dniu 23. 1. 1949 r., w niedzielę, o godzinie 19.30 odbędzie się koncert Ewy Bandrowskiej.

I ZNOW SZCZĘŚCIE NIE OMINĘŁO NASZYCH P. T. GRACZY

w drugim dniu ciągnięcia I klasy 55 Loterii Klasowej - PADŁO

zł 200.000. - na Nr 41864

TABELA WYGRANYCH 55 LOTERII

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 13886 w Warszawie, 54738 w Lublinie.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 3445 9982 11992 28130 36895 42494 53928 65836 71077 73531.

Wygrane po 4.000 zł 547 635 1163 231 223 437 744 867 2135 861 3126 4789 5037 086 420 6121

Dalszy ciąg wygranych podany będzie jutro

W pierwszym i drugim dniu ciągnięcia I kl. 55 Loterii - PADŁO 100.000. - na Nr 42494

Nic nie pomoże

Niechluski zaczyna mnie intrygować. Widuję się codziennie od kilku tygodni, przyjęto go bowiem niedawno do naszego biura.

Nie, żeby sobie zapuszczał brodę, czy wąsy. Kępka pod nosem, kępka na brodzie i baczki, rzędniejące na policzkach - oto, jak się przedstawia jego skądinąd sympatyczna gęba.

W zasadzie wyglądając w ten sposób można było najwyższy jeden dzień, bo dnia następnego zarost powinien już robić wrażenie czterodniowego, potem pięciodniowego itd., albo „ulec”

Tymczasem Niechluski miał ciągle zarost trzydniowy, który ani się nie zmniejszał, ani zwiększał.

Zagadnienie to stawalo się tak męczące, że postanowiłem zapytać, jak on to robi.

Zagadnięty uśmiechnął się. - Ważne jest, nie jak, ale po co to robię - powiedział.

Zamieniłem się cały w znak zapytania.

- Otóż przestałem się golić od pierwszego stycznia. Bardzo mi to pomaga w uniknięciu.

- Uniknięciu czego?

Konieczności udowodnienia winy. Przy rozwodzie. Bo od Nowego Roku zostały zniesione wszystkie udogodnienia w tej dziedzinie. Najpraktyczniej jest w ogóle się nie żenić, aby nie mieć kłopotów z rozwodem.

- Genialne! - wykrzyknąłem. Od jutra przestaję się golić!

Ale w porę przypomniałem sobie, że mnie i tak już nic nie pomoże. Jestem przecież żonaty.

K. E.

Koncert Ewy Bandrowskiej

JUTRO, tj. w niedzielę 23 stycznia br., o godz. 19.30 wystąpi w sali Filharmonii najznakomitsza śpiewaczka polska EWA BANDROWSKA-TURSKA.

PRACOWNIA KOZUCHÓW poleca kozuski zakopłańskie, KOZUCHY długie oraz CZAPKI i szelki i BLAMY barankowe.

Owieszczenie o licytacji

9 Urząd Skarbowy w Łodzi, na zasadzie art. 85 dekrety z dnia 18 stycznia 1947 roku o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. Nr 21, poz. 84 z 1947 roku) podaje do ogólnej wiadomości, że w podanych niżej terminach i miejscach odbędą się licytacje celów likwidowania zaległości podatkowych.

OGŁOSZENIE pierwsze

Komisja Likwidacyjna Centrali Przemysłowo-Handlowej, Związku Bojowników z Intrygami i Najazdem hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację - zawiadamia wierzycieli i inne osoby zainteresowane, że z dniem 31 grudnia 1948 roku - Centrala Przemysłowo-Handlowa postawiona została w stan likwidacji.

Ogłoszenie drugie

Likwidator Spółki St. Janowski i S.ka, Łódź, Jara cza Nr 41, Spółka z ogr. odpow. zawiadamia, że Spółka ta uchwałą wspólników z dniami 31, 12, 1948 r. postawiona została w stan likwidacji.

OCTAN AMYLU chemicznie czysty - KUPIMY. P. Z. CH. - ŁÓDŹ, ul. WIECKOWSKIEGO 22 TELEFON 200.32. (K. 1601)

TEATR LALEK ARLEKIN

wystawia wielkie widowisko lajkowe pod tytułem: DWA MICHAŁY I ŚWIAT CAŁY FRANTA.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ODDZIEŻOWEGO

ZATRUDNIĄ natychmiast: 2 kalkulatorów do warsztatów mechanicznych (bazy remontowej).

Ogłoszenie drugie

Likwidator Spółki pod firmą Warsztaty Reperacyjne Maszyn Aparatów Elektrycznych „ESBEKA” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, Łódź ulica Piotrkowska 255 zawiadamia, że z dniem 31 grudnia 1948 r. spółka powyższa została postawiona w stan likwidacji.

LEKARZE

Dr SWIDERSKA-LONICKA skóra, kosmetyka lekarska, wszelkie zabiegi kosmetyczne, Piotrkowska nr 224, tel. 141-72. (k 147)

Dr. REICHER - specjalista wenerologiczne, skórne, płciowe (zaburzenia), Południowa 26, druga - siódma wieczorem. (k 119)

Dr SIENKO - specjalista skórnoveneryczne, 13-14, 16-18, Kilińskiego 132. (k 1249)

Dr RÓZYCKI, specjalista chorób kobiecych akuszeria. - Przyjmuje 2-6, Piotrkowska 33. (k 44)

LECZNICA Spółdzielni Lekarzy Specjalistów. Porady, zabiegi, dentystryka. Analizy, Piotrkowska nr. 3. (k 97)

Dr. MAJEWSKI - choroby kobiece, weneryczne, Legionów 17, tel. nr 146-16. (k 553)

Dr POPKOWSKI akuszeria, choroby kobiece, Legionów 17, tel. nr 146-16. (k 553)

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszki, wątroby, Narutowicza 35, tel. 206-99. (k 123)

Dr. GLAZER, specjalista - skórnoveneryczne, 5-8, Andrzejka 28. (k 117)

Dr. VOGEL - specjalista chorób kobiecych akuszeria, Narutowicza Nr. 4, telefon 290-92. (k 120)

Dr BALICKA specjalista: skórnoveneryczne, Sienkiewicza 52, 4-8 tel. 132-75. (608 p)

Dr BIBERGAL - choroby skórne, weneryczne, 4-6, Piotrkowska 124 (k 1035)

Dr MIRSKI - akuszeria, choroby kobiece - Piotrkowska 14, telefon Nr 257-23. (k 116)

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN choroby kobiece, Traugutta 9 (k 1109)

LEKARZE DENTYSTY

GABINET dentystryczny Maksymiliana Pregiera z Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów, Gdańska 26-a. (k 846)

GABINET dentystryczny Mieczysława Tuchszneidera - dawniej Franciszkańska 20, obecnie Piotrkowska 25/1, tel. 280-13. (k 411)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław Specjalność: Korony, mostki, porcelanowe - Andrzejka 11. Telefon nr 154-12. (k 46)

LECZ. ZĘBÓW oraz nowoczesna pracownia zębów sztucznych - ul. Piotrkowska 8. (k 47)

KUPNO I SPRZEDAŻ

PIORA WIECZNE kupujemy nawet potamane - STALINA 8. (k 1335)

FOTOGRAFICZNE aparaty wszelkiego rodzaju kupujemy. Fototechnika, Łódź, Piotrkowska 81. (k 1486)

MEBLE wszelkiego rodzaju kupujemy, sprzedajemy, inne, Krasickiego 3, przy Rzgowskiej, przystanek Piaseczna. (849 p)

KUPIE CEWIARNIĘ (szpulmaszynę) 6-8 wrzecion w stanie użytkowym. Oferty bez zobowiązania sub. „Włókniarz”. (842 p)

SPRZEDAM okazjynie meble, gabinet, stółowy, inne. Nawrot 7, m. 6, godz. 18-20. (874 p)

DOM SZUKI poleca prezenty, ślubne - imieninowe, obrazy od 2.500 do najszlachetniejszych mistrzów polskich, Piotrkowska 84. (k 1364)

WARSZTAT krawiecki wykonuje zamówienia solidnie i tanio. Tamże sprzedaż garniturów dziecięcych. Kilińskiego 36, m. 14. (815 p)

ANODY NIKLOWE oraz w kawałkach skupuje, Wiadomość F-ma „Perfecka”, Łódź, ul. Piotrkowska nr 189. (k 1358)

KUPIE piżmowce, kuny, wydry, tancerze, wszelkie inne skóry futerkowe. Łódź, Piotrkowska 36, Bryczkowski, tel. 256-46. (879 p)

SREBRÓ, szmiele kupuję **WARYS** - Piotrkowska 37. (k 1253)

MASZYNY do pisania (długowalkowe), liczenia i szycia. Naprawy - kupno, sprzedaż. Suprema. Południowa 1. (k 87)

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każda radiowa lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuje - sprzedaje - zamieniam, Gdanska 17 - Ksieżniak, tel. 169-55. (k 149)

NAPRAWA MASZYN BIUROWYCH
Cz. DANECKI
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 55
Telefon 168-37. (K. 1050)

ADLER - Junior - Kabriolet, nowe ogumienie, tapicerka, motor, tania sprzedam. Jaracza 23, m. 50. (862 p)

DUZY czarny pies - nowofundlandczyk do sprzedania, Wólczańska 43, m. 9. (897 p)

KUPIE polowe łóżko gumowe. Zgłoszenia Dziennik pod „Składane”. (896 p)

KUPIE maszynę workową Zakarda Nr. 25-26. Zgłoszenia kierować Piotrkowska 85, m. 36, Zabiński. (894 p)

MASZYNA saneczkowa 120 cm 10 do sprzedania. Płocka 10-50.

PLAC, powierzchnia 2,800 mtr., biura 2 pokojowe, telefon, szopy, otwarte, zamknięte, stajnia do odstąpienia. Oferty bez zobowiązania pod „Korzystne”. (887 p)

SPRZEDAM okazjynie używane 2 łóżka z materacami, nocne szafki, Narutowicza 36/1. (896 p)

PEŁN do rdzy, Rekawice gumowe, Pasy z troków do mycia lub tartaku. Bednarka kerbowana do skrzydeł i klamry. Koszulki gazowe poleca Kazimierz Madej, Piotrkowska 181, tel. 272-08. (k 1553)

SPRZEDAM sypialnię, złota brzoza, Ks. Brzeźki 11, przy Limanowskiego, stolarnia. (880 p)

TERMOSY kompletne i wkłady dostarcza firma „Artykuły Szklane i Gospodarcze”, Kraków, ul. św. Agnieszki 1. (k 1564)

PLAC do sprzedania, Juliana, wiadomość tel. 276-42, codziennie godz. 3-4. (866 p)

LAPKI karakulowe czarne, pelisse na popielonach sprzedam, Rutkowska, tel. 158-31. (k 1569)

TAPCZAN, białko dębowa, stół okrągły i łóżko z materacem sprzedam. Wiadomość tel. 137-23. (k 1570)

WĘLNĘ OWCZĄ
SKUPIJEMY w każdej ilości „POMORSKIE RUNO”
ŁÓDŹ - NOWOMIEJSKA Nr 3 (w podwórzu, sklep 38) (K. 1562)

SPRZEDAM sypialkę jasną w dobrym stanie. Bednarska 26, m. 23, Klatka „D” - w godzinach 16-20. (971 p)

SAMOCHÓD Opel - Super tania sprzedam, Wólczańska 159, Piatkowski. (k 1580)

FORD 8 (kanadyjka) z przyczepką, po generalnym remoncie do sprzedania. Telefon 108-82. (k 1595)

NAUKA I WYCHOWANIE

KURSY kroju, modelowania i szycia Instytutu, Łódź, Stalina 7. (k 1462)

KURSY kroju męskiego i damskiego dla krawców, Instytutu Łódź, Stalina 7. (k 1461)

KURSY Samochodowe Związku Transportowców zapisy, Andrzejka nr 6. (822 p)

SZKOŁA SAMOCHELOWA przyjmuje zapisy Łódź, Wólczańska 27. (712 p)

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO
ŁÓDŹ - PLAC ZWYCIEŚTWA 2

poszukuje
głównego księgowego

Warunki do omówienia.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny CZMWJ w godz. 11-13. (K. 1550)

KROJU I MODELOWANIA ucząca 3 m. Kursy IPR - Piotrkowska 24. Zapisy od 15 stycznia godz. 10-12, 16-18. (k 1141)

KURSY kroju, szycia, modelowania Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego, Zapisy Armii Ludowej 17-3, telefon 139-41. (k 1037)

ZAPISY na 3 miesięczny Kurs Kroju i Modelowania, Łódź, Piotrkowska 69. (k 1250)

KROJU męskiego, damskiego, bielizniarskiego, ucząca kursy IPR. Zapisy, Jaracza 14. (k 1051)

ZGŁOSZENIA NA KURSY administracyjno-handlowe, księgowości kupieckiej i przebitkowej, bilansowania i analizy bilansu, maszynopisania, stenografii oraz angielskiego przyjmują sekretariat Rocznej Szkoły Przemysłownia Administracyjno-Handlowego I.P.R. Andrzejka Struga 4, tel. 217-19. (k 310)

ZAOFIAROWANIE PRACY

MASZYNISTKA biegła potrzebna, ze średnim wykształceniem. Zgłoszenia: Drukarnia „Czytelnik”, Żwirki 2, od 9 do 16. (k 1577)

FACHOWCY: walizkarze na walizki, necessary szycie; galanteryjnik portfelarz; torebiarz oraz szewcy wyrotkarze potrzebni. Zgłoszenia Spółdzielni „Przyszłość”, „Robotnicza”, Łódź, ul. Piotrkowska nr 105, prawa oficyna III piętro. (k 1075)

DZIURKARKA wykwalifikowana potrzebna. Łódź, Jaracza 6-23. (888 p)

UCZENNICA na maszyny ręczne połączoszące potrzebna. Oferty bez zobowiązania „Przyszłość”. (880 p)

POTRZEBNA starsza niania do dwóch chłopców. Referencje konieczne. Zgłaszać się Piotrkowska 182, m. 16. (876 p)

POTRZEBNA samodzielna pomocnica domowa do 2 osób. Referencje konieczne. Oferty bez zobowiązania pod Nr. „801”. (801 p)

POMOCNICA domowa potrzebna. Piotrkowska 85, m. 6. Referencje konieczne. (868 p)

POTRZEBNA samodzielna gospośka, zdrowa i czysta. Zawadzka 28, m. 4. (k 1583)

POTRZEBNA od zaraz wykwalifikowana panienka na mierzarkę dwuigłową. Zgłoszenia Aleje Kościuszki 32/18. (k 1581)

POTRZEBNA pomocnica domowa - referencje. Próchnika 16-a, m. 23. (k 1588)

POTRZEBNA gospośka samodzielna - i uczęszcza do dwóch osób z 3 letnim dzieckiem, Żeromskiego 66/4. (k 1596)

POTRZEBNA pomocnica domowa. Referencje. Próchnika 12, m. 28. (899 s)

POSZUKIWANIE PRACY

INSPEKTOR przemysłu włókienniczego - księgowy, bilansista, organizator z praktyką, zmiennostanowisko. Oferty do Dz. Łódzkiego „Finanse”. (866 p)

Talent

— „Za chwilę drodzy Radiosłuchacze Usłyszycie (choćby Go nie zobaczy), Obdarzonego Hojnie od losu Imitatora Zwierzęcych głosów”.



Wydawca: **SPÓŁDZIELNIA OŚWIAT. - WYDAWN. „CZYTELNIK”**
Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-33 i 123-34
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18
Zastępca redaktora we wtorki i piątki od godz. 13-14, tel. 125-64
Sekretarz redakcji codziennie od godz. 10-12, telefon 209-02
Kierownik działu miejskiego od godz. 9-11, telefon 125-64
Kierownik działu sportowego od godz. 9-11, telefon 208-95
Redakcja rekwizytów nie zwraca, za trasę i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

Redaktor naczelny: **ANATÓL MIKULKO.**

BIURO OGŁOSZEŃ: Łódź, Piotrkowska 96, Konto P.K.O. VII-5486
Punkty przyjmowania ogłoszeń: Piotrkowska 96, Piotrkowska 53, Plac Niepodległości (hale) Piotrkowska 188.

DZIAŁ PRENUMERAT: ul. Piotrkowska 53 i Piotrkowska 96 - sklep czynny w godzinach od 8-18. Telefon 180-74.
Opłata miesięczna: z odbiorem na miejscu zł 120.-
z przesyłką pocztową zł 135.-
z dostarczeniem do domu zł 170.-
Konto P. K. O. Nr VII - 567 Oddział w Łodzi.

Odbito w Druk. Nr 4 Sp. Wyd. - Ośw. „Czytelnik” Łódź, ul. Żwirki Nr 2

ZRZESZENIE PRYWATNEGO PRZEMYSŁU WŁÓKIENNICZEGO w ŁÓDZI - ul. TRAUĞUTTA Nr 1

ZGŁASZA zapotrzebowanie na WYKONANIE ROBÓT ŚLUSARSKICH

przy zabezpieczeniu (okrętowaniu) drzwi i okien

Termin składania ofert do dnia 26 stycznia 1949 roku. (K. 1092)

LOKALE

POSZUKUJE do wydzierżawienia dwóch pokoi z kuchnią i wygodami wydzierżawionych, okolice śródmieścia. Warunki do omówienia. Zgłoszenia Piotrkowska 55 „Prasa” pod „Chemik”. (k 1463)

POKOJU sublokatorskiego poszukuje młoda izraelitka. Cena obniżona. Oferty pod „Natchynias” Piotrkowska 55, „Prasa”. (k 1458)

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, łazienka w Piotrkowie, na także w Łodzi. Oferty bez zobowiązania pod „899”. (899 p)

POKOJU umeblowanego śródmieście, utrzymaniem lub bez - poszukuje samotny, sytuowany. Oferty pod „Rzetelny” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 1552)

ZAMIENIĘ 3 pokoje, kuchnia, wygody bez dopłaty na 2 pokoje kuchnia, wygody. Oferty bez zobowiązania „953”. (953 p)

LOKAL gastronomiczny, 2 pokoje z kuchnią, miejscowość letniskowa, odstąpię lub zamienię na mieszkanie prywatne. Oferty bez zobowiązania „Punkt przy przystanku”. (856 p)

POKÓJ dla pana. Zaczisz 4, m. 2. (971 p)

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią z wygodami, na 1 pokój z kuchnią. Oferty bez zobowiązania pod „Śródmieście 3”. (894 p)

LOKAL handlowy z mieszkaniem odstąpię, Lutomińskiego, Kościuszki 16, ewentualnie zamienię na odpowiednie mieszkanie w Łodzi. Dojazd tramwajem podmiejskim. (872 p)

POKOJE dwa - kuchnia, Juliana, zamienię na pokój kuchnia-śródmieście. Warunki do omówienia. Oferty sub. „123”. (968 p)

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią i p. wygody, na 3 pokoje. Pośrednicy pożądani. Lipowa 27-12. (968 p)

POKOJU sublokatorskiego możliwe okolica Pl. Reymonta do Głównej, na kilka miesięcy poszukuję. Zgłoszenia do adm. Dziennika pod „Locum”. (865 p)

STUDENTKA poszukuje pokoju. Oferty pod „Punktualna” „Prasa” Piotrkowska 55. (k 1584)

STUDENTKA ostatniego roku stomatologii poszukuje pokoju. Oferty bez zobowiązania składać w Administracji pod „Spokojna”. (k 1578)

DWA pokoje z kuchnią zamienię na dwa pojedyncze. Wiadomość Plac Wolności 6, Maciejewski. (k 1582)

2 POKOIKI, kuchnia, skromne, centrum Łodzi zamienię na pokój z kuchnią w Krakowie. Oferty bez zobowiązania pod „Zamiana”. (900 s)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Szołtyca Teofil Wieluń Reformacza 9. (930 p)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Nazwisko Jawdłga Wiśniewska Wyzółkowskiego 10. (961 p)

ZGUBIONO zaświadczenie Służby Polsce i karte rejestracji RUK - Łódź, tymczasowy dowód osobisty, Nazwisko Kazimierz Radzbanek Łódź, Blacharska 28. (960 p)

ZGUBIONO kartę RUK - Łódź pow. i inne papiery. Egipt Aleksander, Brzeźny. (k 1582)

ZGUBIONO legitymację z Urzędu Zamrażania na nazwisko Durajski Bogdan. (k 1579)

ZGUBIONO legitymację z Ubezpieczalni na nazwisko Rym Zygmunt. (k 1585)

ZGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Wiśniewski Edward, Północna 23. (k 1586)

ZAGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Śl. Zdr. Błask Jakub, Gdanska 5. (k 1587)

ZAGUBIONO kolierzy okrągły - niebieski Ms. Zwrócić za wysoką nagrodą, Jaracza 14, m. 6. (k 1588)

ZAGUBIONO książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, Waszkiewicz Helena, Spółdzielni 63 3 15919

ZGUBIONO legitymację ZHWZ. o N. i D. w Łodzi 1244/691, Kaban Eugeniusz. (k 1593)

ZGUBIONO kartę rozpoznawczą, kartę rejestracyjną RUK - Pabianice, Stanisław Wlazłowiec, Pabianice Pl. Dąbrowskiego 3. (970 p)

ROZNE

ZDJĘCIA, LEGITYMACYJNE - NAJSZYBIEJ - NAJTAJNIEJ - LEGIONÓW 1. (k 1105)

CEROWNA Artystyczna L. H. Wojnarowski - ceruje bez śladu. Łódź, Zawadzka 14. (k 582)

ELEKTRYCZNE podnoszenie oczek. Artystyczne cerowanie ubiórów Szoltyca, Piotrkowska 70. (k 138)

ZDJĘCIA legitymacyjne (retuszowane) w tym samym dniu, Piotrkowska 117. (k 111)

TOKARZ drzewny wykonuje solidnie, termowo. Brzeźnińska 10. (982 p)

NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garobkę „Kalinia - szpurna”, Pankowska, Włocławskiego 23. (k 130)

PRACOWNIA krawiecka damskomęska V. Adaszek, ul. Legionów 10-a - przyjmuję ubiory miarowe. Wykonane solidnie i terminowo. (k 134)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

ZGUBIONO świadectwo czeladnicze (kowalskie), Bzepecki Franciszek, Przędzalniana 21. (k 1536)

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RUK - Skiermiewice, Nazwisko Władysław Magiera, wieś Glinki Pietrzy, gm. Lubochnia, pow. Rawański. (931 p)

ZGUBIONO torebkę damską 20. 1. wieczorem na ul. Głównej z dokumentami: karta rejestracyjna, legitymacja Związku Kupców, rachunki na nazwisko Maria Nowakowska i inne wartościowe rzeczy. Zwrót za wynagrodzeniem. Główna 38, sklep. (787 g)

MUSZTARDE
STOŁOWA, CHRZANOWI, SAREBKA i CHRZAN w słuchach peca: Wytwórnia Mustardy i Art. Spoż. „STEBI”
M. Słanicki - Z. Biskit
ŁÓDŹ, ul. LUBANOWSKIEGO 1
(K. 1526)

PRACOWNIA GRAWERSKA
M. GLEER, A. BORENSTAJN
wykonuje wszelkie roboty artystyczne, solidnie i na porządku.
Łódź, ul. Włocławskiego Nr 19.
(K. 3)

PLAN „SW” ZAGINAŁ (53)



Agapit i wywiadowca wybiegli na ulicę. Zauważyli, że samochód, stojący przed domem, ruszył i skierował się w stronę przedmieścia.

- Korzonek uciekł tym autem widziałem go za szybą - zawołał Agapit.

Komisariat M. O. był blisko, zaledwie o jakieś 50 m. Wywiadowca skoczył na Agapita. Po chwili obydwaj znaleźli się na podwórzu, siedząc na przygotowane motocykle i popędzili w ślad za uciekającym.

Po 15-minutowej gonitwie ścigający ujrzał na szosie samochód, o który im chodziło. Już go miał minąć i zatrzymać gdy z auta padł strzał. Wywiadowca błyskawicznie wy dobył pistolet i strzelił 4 razy, mierząc w opony.

W doznanej kłopotliwej chwili, do samochodu zarzucił wykręcił się w poprzek szosy i stoczył się do rowu. Agapit i wywiadowca zatrzymali motory i ostrożnie zbliżyli się do wywróconego auta.